

kat. komp.

5355

1814

Czasopismo

III



*Kalendarz 240.*

# KALENDARZ

*na*

*R. C. K.*

1814.

*Kraków*



*Handwritten signature and decorative flourishes in brown ink.*



Wzrost do Wotaryski  
par ~~Brady~~ Scapul - Brady  
Rudziński Tarnopol  
i Wotaryski

Biblioteka Jagiellońska



1002470437



# KALENDARZ POLSKI, RUSKI, I ASTRONOMICZNO- GOSPODARSKI,

Na Rok Pański

I 8 I 4.



KTORY JEST ROKIEM ZWYCZAYNYM MAJĄCYM DNI 365.

*W którym znajduje się wiele ciekawych, i każdemu Stanowi a mianowicie Rolni-  
czemu pożytecznych wiadomości.*

*przez Franciszka Xawerego Ryszkowskiego F. i M. Doktora*

NA POŁUDNIK KRAKOWSKI UŁOŻONY.

APRZEZ PIOTRA KANDIANIEGO

NA XIĘSTWO WARSZAWSKIE

WYRACHOWANY.



W KRAKOWIE

w Drukarni Gröblowskiej.



LICZBY WROTOW KALENDARSKICH I RUCHOME SWIETA.

Now : Kalend:	10.	Wrót Kieżycy, czyli złota liczba	10.	Star : Kalend:
	IX.	Epakta	XX.	
	3.	Wrót słońca, Cylus Solaris	3.	
	B.	Litera Niedzielną	D.	
	2.	Rzymski Poczet	2.	

R Z Y M S K I E G O.

Niedziela Starozapustna	6. Lutego
Popielec	23. Lutego
Wielkanoc	10. Kwietnia.
Wniebowstąpienie Pańsk.	19. Maia.
Zielone Świątki	29. Maia.
Boże Ciało.	9. Czerwca.
Niedziela i Adwentu	27. Listopada.

R U S K I E G O.

Nedela Miasopustna	1. Lutego.
Pośi Welyki	11. Lutego.
Pascha Chrystowa	29. Marca.
Wozneszenie Hosp.	7. Maia.
Szeszes: S. Ducha	17. Maia.
Tyło Chrystowo	28. Maia.
Nedela i Adwentu	29. Listopada.

Suchedni i wsze. Marca	2. 4. 5.
— — 2 gie Czerwca	1. 3. 4.

Suchedai 3cie Września	21. 23. 24.
— — 4te Grudnia	14. 1 17.

Wykład Znaków w tym Kalendarzu używanych.

● Now Kieżycy.	☿ Baran	♊	♋ Lew	♌	♍ Strzelec	♎
☾ Pierwsza Kwadr.	♈ Byk	♉	♊ Panna	♋	♌ Kozioroziec	♍
● Pełnia.	♈ Bliźnięta	♉	♊ Waga	♋	♌ Wodnik	♍
☾ Ostatnia Kwadra.	♈ Rak	♉	♊ Niedzwia:	♋	♌ Ryby	♍

Miasopustu, rachując od Nowego Roku aż do Popielcu, tygodni 7. i dni 3.

Znakomitsze Epoki i Odkrycia.

Roku po N. Chr :

Krucjata pierwsza na podbicie Ziemi św. pod dowództwem Golt-fryda Książęcia de Bouillon, nastąpiła	1099.
Liczbę Arabskie zaprowadzone zosiły do Europy	1190.
Sposób robienia papieru z płótna odkryty.	1302.
Proch Strzelniczy wynaleziony pr. Franciszkaną nazwiskiem Schwartz	1340.
Wynalazek kart do grania, zasięga	1391.
Sposób malowania olejnymi farbami odkryto w Flandryi	1440.
Sztuka cztychowania na miedzi wynaleziona	1460.
Jan Sobieski Król Polski Wiedeń Stolicę Austryi od obleżenia Tureckiego uwolnił	1683.
Prussy, aż dotąd Xięstwo, ogłoszone Królestwem	1709.
Stanisław Leszczyński Król Polski, ogłoszony Xiążęciem Lotaryngii	1735.
Stanisław August ( Poniatowski ) Król Polski, mając lat 66, umarł w Petersburgu dnia 12 go Lutego	1795.



STYCZEŃ ma dni XXXI.

DEKEMW.

JANUARIUS.

D. T. | Kalendarz: Polski. | Kalendarz: Ruski | D |

1 S. | NOWY ROK. | 20 Ichnatya. |

Ew. u Mat. S. w Roz. 2. Oucieczce do Egiptu

2. N. po Roz. Nar. M. 21 N. Julianny.

3. P. Daniela Męcz. 22 Anastas.

4. W. Tyta Biskupa 23 M. w. Kryt.

5. S. Telesfora. 24 Wigilia.

6. C. TRZECH KRÓ. 25 ROZDE CHN

7. P. Kleta Męczen. 26 SOBOR BOH

8. S. Seweryna Bisk. 27 STEFANA M

Ew. u Euk. S. w Roz. 2. O Chryli. Panu w 12. lat.

9 N. 1. p. 3. R. Marcy. 28 N. 2000. Mucz

10 P. Agatona B. 29 Mlad. 14000.

11 W. Hygina Męczen. 30 Anyzja Mucz.

12 S. Honoraty P. 31 Melanii Pd.

13 C. Gotfreda. 1 HENW. 1874.

14 P. Hilarego Bisk. 2 Sylwestra P.

15 S. Maura. 3 Malachya.

Ew. u Jana S. w Roz. 2. O Godach w Kan. Gal.

16 N. 2. p. 3. R. Marcel. 4 N. 2. po Roz.

17 P. Antoniego Opat. 5 Teopemta.

18 W. Stolicy S. Piotra. 6 Bohoi Hosp.

19 S. Ferdynanda. 7 Joanna Krefi.

20 C. Fahi. i Sebafty. 8 Heorhia.

21 P. Agnieszki Panny. 9 Poliwkła.

22 S. Wincent i An. 10 Hryhorya.

Ew. u Mat. S. w Roz. 8. O czyszc. trędowat.

23 N. 3. p. 3. R. Raymu. 11 N. 2. Teodosia

24 P. Tymoteusza. 12 Tatyany.

25 W. Nawrócenie S. Pa. 13 Jermuła.

26 S. Polikarpa Bisk. 14 P. od w. Payft.

27 C. Jana Chryzofio. 15 Pawła.

28 P. Karola Wielkiego. 16 Petra Wer.

29 S. Franciszka Sales. 17 Antonia.

Ew. u Mat. S. w Roz. 8. O nawalnicy na morzu.

30 N. 4. p. 3. R. Ludowi. 18 N. 4. po Roz.

31 P. Piotra Wyznaw. 19 Makarya.

WZÓR PRAWDZIWYCH PRZYJACIOŁ.

Hunding Król Szwedzki, i Hunding Król Duński tak ściśle złączeni byli przyjaźnią, iż zawierając z sobą przymierze, wzajemny włożyli na siebie obowiązek, iż jeden drugiego nie przeżyje; i gdy jeden z nich kolei przeznaczenia dopełni, drugi natychmiast życie sobie odbierze. Umowa ta została zaprzysiężona, a wierność z iaką warunek ten był uskutecznił, tyle jest osobliwa iak i samo przymierze. Wieść fałszywa o śmierci Króla Duńskiego rozeszła się nagle; wierny umowie Hunding, nie wchodząc nawet czy jest zagrożony, życie sobie z pośpiechem odjął, Hadding w zupełnem zdrowiu będący zaledwo się o śmierci przyjaciela dowiedział, natychmiast się publicznie udusił rozkazem. Podobne przykłady nigdzie się teraz nie zdarzają, i służą nam tylko do przypomnienia okazyjów szczerych, dowodząc iak świętość umów w owych odległych czasach niewzruszenie zachowywaną była.

## Cztery osobliwości.

Monarchów poufałość, a Niewiast pieśczoły,  
Uśmiech nieprzyjaciela, dzień w Marcu bez śnoty;  
Wszystkie te rzeczy idąc zwykłą swoją drogą,  
Niekiedy się zdarzają, ale trwać nie mogą.

## L U N A C T E.

● Pełnia Stycznia d. 6. tegoż go. 8. m. 28. rano, w 15. St. 28. m. Powietrze śnieżne z mrozem.

● Ostatnia kwadra d. 13. Stycznia g. 10. m. 23. rano, w 22. St. 39. m. Wiatr z śniegiem na przemiany.

● Now Lutego d. 21. Styc. go. 3. m. 30. popołudniu, w 1. St. 0 m. Zaćmienie niewidzialne od 2 z początku odwił ku końcu mrozy.

● Pierwsza Kwadra d. 29. Styczn. g. 3. m. 143. rano, w 8. St. 37. mia. Wyjaśnienie na mroz.



U. T. | Kalendar. Polski. | Kalendar. Ruski. | D

1 W. Ignacego Bisk.	20 Jewtymaya
2 S. <b>Oczyszczen. P. M.</b>	21 Maxima.
3 C. Błażeja Bisk.	22 Timothea.
4 P. Weroniki Panny.	23 Klimen. M.
5 S. Agaty Panny.	24 Ksenyi.

Ew. u Mat. S. w Roz. 20. | **O robotnik. w winnicy**

6 N. <b>Starozap.</b> Dorot. P.	25 N. O. Obitud.
7 P. Romualda Opata.	26 Ksenofon.
8 W. Jana de Matia.	27 Jana Zlat.
9 S. Apolonii Panny.	28 Jetr. Sir.
10 C. Scholastyki Pann.	29 Ilnatya.
11 P. Eufrozyny Panny.	30 <b>Trich Swit.</b>
12 S. Eulalii i Ludwiny.	31 Kir i Joann.

Ew. u Luk. S. w Roz. 8. | **O nasieniu i wielo Koli.**

13 N. <b>Miesopu.</b> Juliana.	1 N. Mias. FEWR.
14 P. Walentego Męcz.	2 <b>Sriat Hosp.</b>
15 VV. Faust. i Jowiniana.	3 Sim i Ann. Pr.
16 S. Julianny Panny.	4 Ysidora.
17 C. Sabina Biskupa.	5 Abaftyi.
18 P. Konstanteyi Pan.	6 Wukola.
19 S. Konrada Papieża.	7 Parfentya.

Ew. u Luk. S. w Roz. 18. | **Jezus przep. swa Męko.**

20 N. <b>Zapuk.</b> Leona Pa.	8 N. <b>Syropullna.</b>
21 P. Eleonory Pan.	9 Nikifora.
22 W. Katedr. S. Piotra.	10 Charalompia.
23 S. <b>Popielec.</b> Ansherta.	11 <b>Popielec.</b>
24 C. Macieja Apostoła.	12 Mel. i Aleks.
25 P. Wiktoryna Męcz.	13 Martynyah.
26 S. Alexandra Bisk.	14 Auksentya.

Ew. u Mat. S. w Roz. 4. | **O diable który kusil Jezu.**

27 N. <b>Włocp.</b> Nestora.	15 N. 1. <b>Polta.</b>
28 P. Romana Wyz.	16 Pamfila.

## Xiega Mądrości.

Od Bogów ludziom była dana  
Xiega, Mądrości zwana,  
Dla wszystkich wieków pisana.

Przez drogę dotąd nieznaną,  
Gdzie szczęście, chwała,  
Prowadzić miała.

Dziecię najprzód wzięło  
To Minerwy dzieło;  
Ze słowa tylko postrzegło;  
Odbiegło.

Młodzian na mądre przestrogi, rady,  
Myślał że żarty.

Razity Mężów wytknięte wady;  
Starzec zdarł karty.

Chilon Grecki filozof zapytany,  
co jest w świecie najtrudniejszem  
rzekł: zachować sekret, dobrze  
zakrywać czasu i cierpliwie znieść  
obelgę.

Jeden Xiaze Sabaudzki zapytał  
się Henryka IV go Króla Francuz-  
kiego ile ma dochodu z Francyi?  
Tyle co ciec, odpowiedział Król,  
gdyż posiadam serca moich pod-  
danych.

## L U N A C T E.

Pełnia Lutego d. 4.  
tegoż g. 8 m. 5. w wie-  
ktor. w  $\Omega$  15. St. 25.  
min.

Mrozy ofire.

Ofiat. kwadra d. 12  
Lutego go. 6 m. 2. rano.  
w  $\Pi$  22. St. 55. min.  
Z początku odwilż hu-  
ku końcowi mrozy się  
wzmagały.

Nów Marca dnia  
26. Lut. god. 9. m. 8.  
rano. w  $\chi$  0. St. 54. m.  
Odwilż, śnieg z de-  
szokiem na przemiany.

Pierwsza Kwadra 3.  
27. Lut. g. 11. m. 47.  
rano. w  $\square$  8. St. 16 m.  
Wiatr, powietrze wli-  
gotne, nocą przysmrozi



D. F. | Kalendar. Polski | Kalendar. Ruski | D

1 W.	Albina Biskupa.	17	Teodora Tir.
2 S.	Suchedni. †	18	Lwa Pap. R. †
3 C.	Funegundy	19	Archippa.
4 P.	Kazimierza. †	20	Lwa Jep.
5 S.	Fryderyka. †	21	Timoftea.

Ew. u Mat. w Roz. 17. **O przemienieniu się Jezusow.**

6 N.	Sucha. Kolety Pan.	22 N. 2. Post.
7 P.	Tomasza z Akw.	23 Polik. M.
8 W.	Jana Bożego.	24 Obr. Mław. Pr.
9 S.	Franciszki Rz.	25 Tarda Archip.
10 C.	40. Męczennik.	26 Porfiry.
11 P.	Konstantego.	27 Prokopy.
12 S.	Grzegorza Wiel.	28 Wasylia.

Ew. u Łuk. S. w Roz. 11. **O wyrzuceniu diabłów.**

13 N.	Glucha. Nicefo. B.	1 N. 3 Post. MARD.
14 P.	Mechtylidy.	2 Teodota.
15 W.	Cyryaka D.	3 Jewtrepy.
16 S.	Gertrudy Panny.	4 Herasima.
17 C.	Bolesława.	5 Konona.
18 P.	Gabryela. Arch.	6 Jerem. wo Am.
19 S.	Jozefa Oblubien.	7 Wasylia. M.

Ew. u Jan. S. w Roz. 6. **O nakazaniu 5000 ludzi.**

20 N.	Srodopoli. Ludgie.	8 N. 4. Post.
21 P.	Benedykta Opata.	9 40 Muczen.
22 W.	Oktawiu. Mecz.	10 40 Muczen.
23 S.	Katarz. Szwed.	11 Solon. Patr.
24 C.	Agapita Bisk.	12 Teofana.
25 P.	Zwiasłowan. P. M.	13 Nikit. Patr.
26 S.	Teodozjusza.	14 Wenedykta.

Ew. u Jan. S. w Ro. 8. **O żydach chcących ukam. J.**

27 N.	Biała. Rupert. Bis.	15 N. 5. Post.
28 P.	Syxta Pap.	16 Sabina Mucz.
29 W.	Cyrylla.	17 Aleksya.
30 S.	Kwiryna.	18 Kirilla.
31 C.	Balbiny Panny.	19 Chris i Daryi.

Skarga Greckiego mędrca  
Pozydyppa.

Czegoż się chwycić? w sądach pie-  
niactwo dokucza, w domu zgryzot  
pełno; na wsi praca, na morzu strach,  
przy bogactwach, niespokojność;  
bez nich niewygoda. — Pojąć żonę,  
złe; bez niej, tęskno; mieć dzieci,  
kłopot; nie mieć, coż po życiu?  
Młodość szalona; starość przykra:  
lepiejby się nie rodzić, albo umrzeć  
dzieckiem:...

Odpowiedź 2go mędrca  
Metrodora.

Czegokolwiek się chwycimy,  
zawsze znajdzie się korzyść: w są-  
dach, zysk i sława; w domu spoczy-  
nek; na wsi miłe widoki, bogactwa  
nadaia sposobność dobrze czynienia,  
choćbywo oszczędza kłopotu. — Po-  
jąć żonę dobrze się mnoży; nie pojąć  
swoboda; mieć dzieci, pociecha; ...  
Młodość rześka; starość poważna. --  
Nie potrzeba więc mówić, iż lepiej  
umrzeć niż życia używać, byle-  
by umieć go użyć. —

Pytano się raz Chilona mędrca  
greckiego co jest w świecie najtru-  
dniejsze? Rzekł na to: zachować  
sekret, dobrze zażywać czasu i  
zniesć cierpliwie obelgę.

## L U N A C T E.

● Pełnia Marca d. 6.  
tegoż g. 8. m. 31 rano,  
w 15. St. 8. m.  
Z początku mrozy ku  
końcu odwilż.

● Ostatnia kwadra 8.  
Marca g. 2. m. 48 ra-  
no, w 22 St. 53 m.  
Śnieg przyprusza, lecz  
ku końcu wyjaśni się  
z przymrozkami.

● Now Kwieć. d. 21.  
Marca g. 10 m. 24 wie-  
czor w 10. St. 39 m.  
Znaczy pogodę mrozną.

● Pierwsza kwadr. d.  
28 Marca go. 6. m. 32.  
wieczor, w 7 St. 25  
m. Z początku dni ia-  
sne ku końcu odwilż  
na deszcz.



KWIECIEŃ ma dni XXX.

M A R T.

A P R I L I S.

D. T. | Kalend. Polski. | Kalend. Ruski. | D

1. P. Teodory. 20. Pd. Ot. Ybien.  
2. S. Francisz. de Paul. 21. Jakob Ep.

Stateczność.

Ew. u Mat. S. w Ro. 21. O wieździe Jez. de Jera.

3. N. Kwietnia. Rychar. 22. N. 6. Cwita.  
4. P. Izydora Biskupa. 23. Nikona. Mucz.  
5. W. Wincent. Fer. 24. Zachary.  
6. S. Syxta Pap. 25. Błachowisz.  
7. C. Wieczera Pańska. 26. Sob. Arch. Ha.  
8. P. Wielki. Dyonizeg. 27. Matrony.  
9. S. Wielka. Maryi Eg. 28. Ilaryona.

W życia biegu wszystko błędem;  
Jeśli niebo nie wspomóż,  
Darmo szybkim bieżysz pędem,  
Odprawiając te podroże.  
Drzy serce, trętwiąc nogi,  
Rozum słabnie, przemysł flygnie.  
Co w nas, to nabawia trwogi,  
Co nad nami to podzwignie.

Ew. u Mat. S. w Ro. 16. O zmartwychw. Jezusa.

10. N. WIELKANOC. 29. N. WOSKRES.  
11. P. WIELKI. Leon. P. 30. P. Swiły.  
12. W. Juliusza Pap. 31. W. Swiły.  
13. S. Hermenegilda. 1. A P R Y L.  
14. C. Tyburcego i Wal. 2. Tyta.  
15. P. Ludwiny. 3. Nikity.  
16. S. Lamberta. 4. Josipha.

Gdy się morze szumem bieli,  
Niebo łyska, błia gromy,  
Zeglarz co się wyysźdź ośmieli.  
Ganie w żegludze łakomy.  
Kaźda burza temu szkodzi,  
Kogo nazbyt uciemieża;  
Stateczność złe chwile słodzi,  
A nawet ie. przezwyicęza.

Ew. u Jana S. w Ro. 20. O pokazy. się Jez. uczn.

17. N. 1. Przewod. Anicet. 5. N. 1. po Wos.  
18. P. Eleuterego. 6. Jentichya.  
19. W. Wernera. 7. Heorhya.  
20. S. Sulpicyusza. 8. Irodyona.  
21. C. Anzelma Bisk. 9. Jewsyicha.  
22. P. Sot. i Kajet. 10. Terentya.  
23. S. Woyciecha Bis. 11. Antypy. M.

W nitydź w siebie, i nateżay myśl  
na to usilnie,  
Abys się zasad prawych trzymał  
nieomylnie.  
Nie czyń krzywdy chociażbys sam  
był ukrzywdzonym,  
Strzeż się podstępny, słowom nie  
wierzyć przymilonym.

Ew. u Jan. S. w Ro. 1. O Chryśt. dobrym Paster.

24. N. Grobu Chry. Jerzet. 12. N. 2. po Wos.  
25. P. Marka Ewang. 13. Artem M.  
26. W. Klęta Męczeni. 14. Martyana.  
27. S. Anafiaz. Pap. 15. Aryfiarcha.  
28. C. Witalisa Męczen. 16. Ahapyi.  
29. P. Piotra Męczeni. 17. Simeona.  
30. S. Katarzyny Senen. 18. Joanna.

Lekkowiernego wzgarda, i żal stra-  
ty czeka,  
Nie podpada zarazie, kto od niey  
ucieka.  
Dyogenes, spytany które zwierze  
nayniebezpiecznieysze, rzekł: po-  
miedzy dzikimi potwarca, a po-  
miedzy domowemi podchlebca.

## L U N A C T E.

● Petnia Kwiet. dn.  
4. tegot g. 9 m. 48 wie-  
czor, w 14 St. 26 m.  
wiatry wilgotne powie-  
trze mgliste.

● Ostatnia kwadra d.  
12 Kwiet. go. 10 m 43  
wieczor, w 22 St. 19  
min.  
Wyiaśnia się i pogoda  
obiecuie.

● Nowa Maja dn. 20.  
Kwiet. god. 8. m. 52.  
rano, w 29 St. 34.  
minut.  
Czas pogodny i ciepło.

● Pierwsza Kwadra  
d. 27. Kwiet. g. 1 m. 26  
w nocy. w 6. St. 5.  
minut. Powietrze po-  
chmurne i czasami na-  
deszcz godzi. —



T. D. | Kalend. Polski. | Kalend. Ruski.

Ew. w Jan. S. w Ro. 16. O odeysc. Chry. do Oyea

1 N. 3. Filip. i Jakob. A	19 N. 3. po Wos.
2 P. Atanazego Bisk.	20 Fteodora.
3 W. Znalez. S. Krzyża.	21 Januar.
4 S. Floryana Męcz.	22 Fteodora.
5 C. Piusa Pap.	23 Heorhya.
6 P. Jana w Oleiu.	24 Sawwi Mucz.
7 S. Domicelli.	25 Marka Ap.

Ew. w Jan. S. w Ro. 16. O przyczyn. Chry. odeysc.

8 N. 4. Stanisła. Bisk.	26 N. 4. po Wos.
9 P. Grzegorza Naz.	27 Simeona.
10 W. Antonina Bisk.	28 Tasona Ap.
11 S. Mamerta Bisk.	29 g. Mu. w Kyz.
12 C. Pankracego Męcz.	30 Jakowa Ap.
13 P. Serwacego.	1 Aftanazya.
14 S. Bonifacego Mecz.	2 M A Y.

Ew. w Jan. S. w R. 16. O skutku prosby w imie Je

15 N. 5. Krzyżew. Zofi.	3 N. 5. po Wos.
16 P. Jana Nepomuc. †	4 Pelagii.
17 W. Torpata Mecz. †	5 Iryny.
18 S. Felixa Maruc. †	6 Joha Mnohoff.
19 C. Wniebowst. Pan.	7 Wosz. Hosp.
20 P. Bernarda.	8 Joan. Bohosl.
21 S. Pietra C.	9 Pr. Is. i NYK.

Ew. w Jan. S. w R. 15. O przyśc. Pociesz. Duch. S

22 N. 6. Przedsw Helen.	10 N. 6. po Wos.
23 P. Desideryusza.	11 Mokia M.
24 W. Joanny Panny.	12 Jepifanya.
25 S. Magdaleny.	13 Hlikerya Mu.
26 C. Filippa Wyzn.	14 Isidora M.
27 P. Filippa Ner.	15 Pachom. Wel.
28 S. Jana Pap.	16 Fteodora.

Ewa w Jan. S. w Ro. 14. O zesłaniu Ducha Sw.

29 N. Zesł. Ducha. S. Te.	17 N. sz. S. Duch
30 P. Świąt. Ferdynan.	18 SSS. Troycy
31 W. Petronilli.	19 W. Świt.

## Prawdziwe męztwo.

Pewien Hiszpan, od lat kilku dręczony największymi nieszczęściami, użalał się często przed zaufanym przyjacielem na zły los, powierając mu swoich dolegliwości. -- Cios nieszczęsny, nad inne okropniejszy, na rowo duszę jego uciśnął. Spotkawszy on owego przyjaciela, rzekł mu: powiedz mi, iakbyś sobie był postąpił na moim będąc mieyscu, gdyby ci się podobna zdarzyła Przeciwność? Oto, odpowie mu tenże, byłhym sobie natychmiast życie odebrał. Ja zaś uczyniłem więcej, rzecze mu zimno hiszpan, ponieważ nieszczęście to przeżyłem.

Postępuj z Panami iak z ogniem: nie przyślepuy do nich ani zbyt blisko ani się oddalay zbyt daleko.

Li przyjaciele, są naksztalt cienia skazowki słonecznego kompasu, ukazującego się w czasie piękney pogody; a który znika gdy chmury błękit nieba zasłonią.

Od złych nic się dobrego spodziewać nie można: skała trawy nie wyda.

## L U N A C T E.

Pełnia Maia dn: 4.  
tegoż g. 11 m. 48 przed  
południem, w M 13 St.  
17 min.

Ciepło z deszczem  
naprzemianny.

Ostatnia Kwadra d.  
12 Maia god. 3 m. 59.  
po południu, w 8 21  
St. 11 m.

Wilgotne powietrze  
z wiatrem.

Nów Czerwca dn: 5.  
19 Maia god. 5. m. 44  
wiecier, w 8 28 St.  
o min.

Stożce pogodne i cie-  
pło przyjemne.

Pierwsza Kwadra  
dn: 26 Maia god. 8 m.  
53. rano, w M 4 St.  
21 m.

Z początku przypie-  
ka ku koncu grzmot.



**CZERWIEC** dni XXX.

**M A Y.**

**I U N I U S.**

D. T. | *Kalend. Polski.* | *Kalend. Ruski.*

1 S.	Suchedn. Nikod.	†	20	Ftalea Mucz.
2 C.	Erasma Bisk.		21	Konstantyna.
3 P.	Kleotyldy.	†	22	Wasyłska M.
4 S.	Opata i Alex.	†	23	Mochaita.

*Ev. u Euk. S. w Ro. 6.* **O potrzeb. ludzko. i litości.**

5 N.	1. SSS. Troy. Boni.	24	N. 1 po Sosz.
6 P.	Norberta Bisk.	25	Obr. Hław Pre.
7 W.	Roberta Opata.	26	Karpa Apost.
8 S.	Medarda Biskupa.	27	Fterapon Mu.
9 G.	<b>Bożego Ciała.</b>	28	<b>Tylo Chryst.</b>
10 P.	Małgorzaty.	29	Fteodos Muc.
11 S.	Barnaby Ap.	30	Isaakya.

*Ev. u Euk. S. w R. 14.* **O wezw. na wielk. wieczo.**

12 N.	2. po Świąt. Onuf.	31	N. 2. po Sosz.
13 P.	Antoniego z Pad.	1	<b>J U N Y I</b>
14 W.	Bazylego W.	2	Justyna.
15 S.	Wita Modesta.	3	Nikif. Patr.
16 C.	Aureliana Bisk.	4	Mytrofan.
17 P.	Reinera.	5	Doroftea.
18 S.	Marka i Marc.	6	Wysaryona.

*Ev. u Euk. S. w Ro. 15.* **O zgubionej owcy i o gro.**

19 N.	3. po S. Ger. i Pro.	7	N. 3. po Sosz.
20 P.	Sylweryusza.	8	Fteodora.
21 W.	Aloyzego Gonza.	9	KuryHa Arch.
22 S.	Paulina Bisk.	10	Timoftea.
23 C.	Agryppiny.	11	Warftolomo A.
24 P.	Jana Chrześciela.	12	Onuf. i Petra.
25 S.	Prospera Bisk.	13	Akulyny Muc.

*Ev. u Euk. S. w Ro. 5.* **O obfit. Piotra Połow. ryb.**

26 N.	4. po S. Jana i Pa.	14	N. 4. po Sosz.
27 P.	Władysława Bisk.	15	Ammosa Prot.
28 W.	Leona Pap. Wigil.	16	Tychona Am.
29 S.	<b>Piotr. i Pawła Ap.</b>	17	Mianuila.
30 C.	Lucyny i Emil.	18	Leontya Muc.

Kto się na przyszłość spuszcza  
Często się na niey zawodzi.  
Nie tak się rzecz wytuszcza,  
Jak się o niey zachodzi.

Losu zmienne są wole,  
Jak chce, daie i bierze,  
Czyni z pastlerzów Króle,  
Czyni z Krolów pastlerze.

Będem to iest podley duszy  
Gdy nadzieie w zdradzie marzy:  
Choć pomyslnosc dobrze tuszy,  
Spokoynosci nie nadarzy.  
Zyski hoynie obdarzona  
Będzie iednak zbrodnia szkoda:

Cnota chociaż opuszczona,  
Sama sobie iest nadgroda.

Nayczęściey szukay człowieka w  
omszalych hatach, na polu, i w  
niedziele przy wiesniaczych świe-  
tach; tam go uyrzysz jakim iest,  
bo w miastach prawie zawsze iest  
w masce.

Prawda iest rosą niebieską, dla czy-  
stego iey utrzymania, trzeba ją w  
czystem zachowywać naczyniu.

# L U N A C T E.

● Pełnia Czerwca d.  
3. tegoż go. 2 min. 34  
po południu, w 11  
St. 46 min.  
Jasna pogoda i czas  
gorący.

☾ Ostatnia Kwadra d.  
11 Czerwca go. 5. mi.  
47 w 19 St. 33 mi.  
Nagła zmiana na  
deszcz i grzmoty.

☼ Now Lipc. d. 18  
Czerwca go. 0. mi 52  
po połudny, w 26  
St. 3 mi.  
Pogoda na przemia-  
ny z deszczem.

☾ Pierwsza Kwadra d.  
24 Czerwca go. 5. min.  
51. wieczor, w 2.  
St. 26 min. Czas mgli-  
sty, miejscami deszcze,  
ku końcu pogoda.



D. T. Kalend. Polski. | Kalend. Ruski | D

1 P. Teodozjusza. 19 Judy Ap.  
2 S. Nawiedzenie P. M. 20 Metodys.

## Spor Mędrców.

E. u Mat. S. w R5. O sprawied: poiedn: się z brat:

3 N. 3. p. Sw. Awita Ka. 21 N. 5 po Sosz.  
4 P. Jozefa Kalasant. 22 Jewaschya Mu.  
5 W. Karoliny. 23 Ahripyny Muc.  
6 S. Izaiasza Proroka. 24 Rodelfi Joan.  
7 C. Pulcheryi Panny. 25 Etawrok Pd. M.  
8 P. Elzbiety Krole: 26 Dawyda Selun.  
9 S. Zenona Mecz. 27 Sampsona.

Ew. u Mark. S. w Roz. 8. O ralam. 2000. ludzi.

10 N. 6. p. Sw. 7 Braci 28 N. 6 p. Sosz. H.  
11 P. Piusa Pap. i Mecz. 29 Teod. i Pawla.  
12 W. Gwalberta Op. 30 Sob. Apost. 12.  
13 S. Małgorzaty Pan. 1 JULIY.  
14 C. Bonawentury. 2 Pol. Ryz. Boh.  
15 P. Henryka. 3 Hyakintha.  
16 S. P. M. Szkapl. 4 Andrea Kritis.

Ew. u Mat. S. w Roz. 7 O fałszywych Prorak.

17 N. 7. po Sw. Alex. W. 5. N. 7 po Sosz.  
18 P. Szymona z Lipn. 6 Sisoa Wel.  
19 W. Wincent. a Paul. 7 Flom i Akak.  
20 S. Eliasza Pror. 8 Welik Prokop.  
21 C. Praxedy Panny. 9 Pabkr Sw. M.  
22 P. Maryi Magdal. 10 45. M. i Pol. kiz.  
23 S. Apolinarego. 11 Jefemiy.

Ew. u Łuk. S. w Ro. 16 O niesprawiedliw. Szafarz.

24 N. 8 p. Sw. Kryllyn. P. 12 N. 8 po Sosz.  
25 P. Jakoba Apoll. 13 Sob. Arch. Hs.  
26 W. Anny Mat. P. M. 14 Akylv Ap.  
27 S. Kunegundy. 15 Kir i Julit.  
28 C. Pantaleona Mecz. 16 Afinoch. M.  
29 P. Marty Gospod. 17 Wel. M. Mar.  
30 S. Abdona Mecz. 18 Hyakintha Mu.

Ew. u Łuk. S. w Roz. 19. O zburzeniu Jerozalema.

31 N. 9 p. Sw. Ignacego. 19 N. 9 po Sosz.

Trzech mędrców, Grek, Indyjanin i Pers, zafianawiali się nad zapytaniem Chosroesa króla Perskiego: co sprawaie nayeichszą przykróść w życiu ludzkim? Filozof Grecki dowodził: że stróść niedoleżna, połączone z ubóstwem. Indyjanin utrzymywał: że choreba ciała i słabość umysłu — Zaś mędrzec Perski temi spor zakończył słowy: według mnie, człowiek nayeichszy w życiu doznaje męczarni w chwili, gdy widząc się bliskim zgonu, wyrzuca sobie że cnotliwym bydz zanedbał. Oklask powszechny dowiódł prawdy jego zdania.

## ZDANIA MORALNE FILOZOFÓW

Prawdziwa rozkosz jest w cnotcie; ten który iey wśród bogactw nie zna, szczęśliwym nazwać się nie może. — (Epikur)

Naywiększą jest słodyczą życia Przyjaciel wierny, znaleźć go nayeichsze szczęście. — (Tenis)

Człowiek zazdrosny podobny jest do żelaza, które się własną rdzą trawi. — (Tenis).

Naynieszczęśliwszy z ludzi zazdrosny, którego własna dolegliwość i cudze szczęście dręczy. — (Bacon).

## L U N A C T E.

Pełnia Lipca dnia 2. 10. go. 5. m. 52. 10. Lipca god. 4. min. 15. po połud. w 17. St. 38. m. Z początku ciepło ku końcu zimoty.  
Ostatnia kwadra d. 17. 23. St. 58 m. Zmniejszenie i widzialne ad 2 Czas pochmurny i deszczem naprzem.  
Pierwsza Kwadra dn. 24. Lipca. g. 5. m. 28. rano, w m. 6. St. 34 min. Grzmoty, ku końcu pogoda.



D. T. | Kalendar. Polski. | Kalendar. Raski. | D

1 P.	Piotra w Okow.	20 Pror.	Yty.
2 W.	P. M. Anielskicy.	21 Symeon Jer.	
3 S.	Augusta.	22 Mar. Magd.	
4 C.	Dominika Wyzn.	23 Trofima Mu.	
5 P.	P. M. Snieżney.	24 Chryślin Muc.	
6 S.	Przemien. Pańsk.	25 <b>Usp S. Anny.</b>	

E. 6. 2. **Łuk. S. w R. 18. O faryzeuszach i Celniku.**

7 N.	10 po Sw. Kajeta.	26 N.	10 po Sosz.
8 P.	Cyryaka i Towa.	27	Panteleim.
9 W.	Romana Męcz.	28	Prochora Ap.
10 S.	Wawrzyńca Mę.	29	Kallin Mucz.
11 C.	Zuzanny Panny.	30	Syfy i Syl.
12 P.	Elary Panny.	31	Jewdokima.
13 S.	Hyppeita.		<b>AUGUST.</b>

Ew. 4 Mark. S. w R. 7. **O uzdrowie: głuchoniem.**

14 N.	11. n. Sw. Euzeb.	3 N.	11. po Sosz.
15 P.	Wniebowz: P. M.	4	Dyonis M.
16 W.	Rocha Wyznaw.	5	Teroftea M.
17 S.	Jeka Wyznaw.	6	Charytyny.
18 C.	Agapita Bisk.		<b>Przeobr. Hosp.</b>
19 P.	Ludowika Pa.	7	Sarha i Wak.
20 S.	Bernarda Opata.	8	Pelahi.

Ew. 4 **Łuk. S. w R. 10. O zranienym Samarytanie.**

21 N.	12 p. Sw. Stefana.	9 N.	12 po Sosz.
22 P.	Tymoteusza.	10	Jewlampva.
23 W.	Filipa Reni.	11	Fylyppa.
24 S.	Bartłomieja Ap.	12	Pr. S. M. W. H.
25 C.	Ludwika Króla.	13	Earpa M.
26 P.	Samuela.	14	Nazaria.
27 S.	Rufina Bisk.	15	Jewtymya.

Ew. 4 **Łuk. S. w R. 27. O uzdrow. 10 trędowatych.**

28 N.	13 p. Sw. Aug. Bis.	16 N.	13 po Sosz.
29 P.	Ściecie S. Jana.	17	Osyi Pror.
30 W.	Felixa Męcz.	18	Luki Ap.
31 S.	Raymunda Neu.	19	Teylia Pror.

Kiedy się traci niezwrotnie  
Korzyć, co sercu jest miła;  
Czemuż się wraca ślękotnie  
Pamięć, aby go dręczyła?...  
Już strapienemu nie nada  
Zysku, co niegdy bogacił,  
A ciężey jeszcze osiada,  
Gdy przypomina, co stracił.

Gdy dzieło zacząć potrzeba,  
Żeglarzów czułych naśladow,  
Przypatrzyć się, jaki stan nieba;  
Jakie są wiatry, wywiady.  
Głos na powietrze puszczone,  
Już się po wyysciu utracą!  
Pocisk raz na dół rzucony,  
Nazad się w łonie niezwraca.

I przyaciółom nie ze wszystkim  
zwierzaj się, a jeżeli to masz uczynić,  
wybierz takiego, któregoś nie  
ze słów lecz z czynu poznał. Nie  
każdy albowiem choćby i poczi-  
wy, ma roztropność; a zatem dar  
milenia lepszy częstokroć od wy-  
mowy.

Więcey podobno jest w naturze  
ludzkiej szczeblów z góry na dół,  
od prawdziwie mądrego do zupeł-  
nie głupiego; niżli w rodzaju zwie-  
rzęcym od słonia do mrówki.

## L U N A C T E.

● Pełnia Sierpn. d. 1. ☾ Ostat. kwadra d. 9. ● Now. Września d. ☽ Pierwsza Kwadra d.  
egor 5. 8 m. 55. rano, Sierpn. 8. 0 m. 2. w no- 15. Sierp. 50. 3. m. 24. 22. Sierp. 8. 8. m. 3. w  
w 22. 8. St. 21. min. cy, w 15. St. 40. mi. popoł. w 22. St. 2 m. wiecz. w 28 St. 57 m.  
Ciepło, na deszcz go. Powietrze pochmurne. Słońce pogodne z u. Słońce przypiera, ku  
dzi. ku koncu się wyjasnia. patem. koncu granicy.  
● Pełnia Wrześ. 1. 30 Sierp. 11 m. 42 w nocy, w 16 St. 50 m. Deszcz, powietrze się odzienia.



D. T. | *Kalend: Polski.* | *Kalend: Raski*

- |                       |                    |
|-----------------------|--------------------|
| 1 C. Idziego Opś.     | 20 S. Samuela Pro. |
| 2 P. Szczepana Króla. | 21 Thaddea Ap.     |
| 3 S. Eufemii Męcz.    | 22 Ahaftona M.     |

Ew. u Mat S. w R. 6. **O służeńiu Bogu i mamonie**

- |                        |                    |
|------------------------|--------------------|
| 4 N. 14 p. Sw. Rozalii | 23 N. 14. po Sosz. |
| 5 P. Wiktoryna Męcz.   | 24 Jewtychia M.    |
| 6 W. Zacharyasza Pro.  | 25 Warwtolome.     |
| 7 S. Reginy Panny.     | 26 Adryana M.      |
| 8 C. Narodzen. P. M.   | 27 Pin ona Pro.    |
| 9 P. Gorgona Bisk.     | 28 Mozes Mur.      |
| 10 S. Mikołaja z Tol.  | 29 Usikn. Joan.    |

Ew. u Luk S. w R. 7. **O wkrzes. wdowy w Naim**

- |                        |                   |
|------------------------|-------------------|
| 11 N. 15 p. Sw. Piotra | 30 N. 15 po Sosz. |
| 12 P. Gwidona Wyzn.    | 31 Położ. Poias.  |
| 13 W. Makrobiasza.     | 1 SEPTEMIY.       |
| 14 S. Podwyż. S. Krzy. | 2 Mamanta Mu.     |
| 15 C. Nikodema.        | 3 Antyma Mu.      |
| 16 P. Korneliusza.     | 4 Babila.         |
| 17 S. Piatn. S. Franc. | 5 Zacharyi Pr.    |

Ew. u Luk S. w R. 17. **O uzdrowieniu opuchłego.**

- |                              |                   |
|------------------------------|-------------------|
| 18 N. 16 p. Sw. Tomasza      | 6 N. 16. po Sosz. |
| 19 P. Januarysza.            | 7 Sozonta M.      |
| 20 W. Eufachiasza.           | 8 Rozd. Boh.      |
| 21 S. <i>Michał</i> Matew. † | 9 Joakima i A.    |
| 22 C. Meurycego i Tow.       | 10 Minodory.      |
| 23 P. Tekli Panny. †         | 11 Theodory M.    |
| 24 S. Gerarda Bisk. †        | 12 Awtonoma.      |

Ew. u Mat S. w R. 22. **O miłości Boga i bliźniego.**

- |                           |                    |
|---------------------------|--------------------|
| 25 N. 17 po Świąt.        | 13 N. 17 po Sosz.  |
| 26 P. Jozefata Bisk.      | 14 Wozdwyż.        |
| 27 W. Przenies. S. Stani. | 15 Nykity.         |
| 28 S. Ładysława z G.      | 16 Jozefata. Ar. † |
| 29 C. Michała Arch.       | 17 Sofyi Mu.       |
| 30 P. Hieronima.          | 18 Eumenia.        |

Pan Desclieux, officer w marynarce francuskiej, chciał zdogodzić Guadalupe oyczyznę swoją, zaprowadzeniem uprawy kawy, wioząc dwie rośliny kawowe na okrecie. Droga była długa i niepomysłna, a niedostatek wody tak się dał uczuć, że ją rozdawano w bardzo małej ilości. Szanowny ten patriota zachowywał wszystkie prawie którą odbierał dla swoich roślin, z których jedna uschła a drugą dowioził szczęśliwie. Uprawa tej rośliny stała się nayoobitszem źródłem bogactw osady, która chcąc okazać wdzięczność za dobrodziejstwo, wyznaczyła 12,000 dukatów pensyi roczney Panu Desclieux, którą ten szanowny mąż wspaniale odrzucił, radząc aby tej kwoty użyli na udoskonalenie uprawy; co do mnie rzekł, dosyć mam nagrody gdy widzę pomysłność ziemi na której się urodziłem. — Umarł mając lat 80, w Roku 1776.

Z tego dobrodziejstwa nieuymieśz, ale rozłakomisz; dar, który od ciebie bierze, jest tak iak ziarno w wodę rzucone, iak to nie wzrośnie, iak i ty, od niego spodziewać się niczego nie masz.

Naylepszy z przyjaciół grosz zachowany; nawiększy z nieprzyjaciół grosz który się źle wydał.

## L U N A C T E

☾ Ostatnia Kwadra d. 7. Września god. 6 m.	☉ Nowy Paździerz. dn. 1. Września. g. 0 m. 37.	☽ Pierwsza Kwad. d. 1. Września god. 1. m.	☼ Pełnia Paździerz. d. 13. Września. g. 1. m.
55. min. w 13. St.	20 St. 23 m.	po południu, w 7. St.	po południu, w 5. St.
55. min.	- Dnie wilgotne, pogo.	27 St. 31 min.	0 min.
Ciepło i dryft, ku końcu pogody obiecuje.	da ze mgłami.	Ciepło, miejscami deszcz.	Ciepło pogodny, goręta się wzmag.







LISTOPAD ma dni XXX.

ORTOWRY.

NOVEMBER.

D. T. | Kalend. Polski | Kalend. Ruski | D

1 W. Wyszli. Świętych.	20 Arlemya M.
2 S. Dzień zaduszny.	21 Harsona Pr.
3 C. Malachiasza Pror.	22 Awerkyja Jp.
4 P. Karola Borom.	23 Jakowa Ap.
5 S. Bertylidy.	24 Aresty Mucz.

Ew. u Mat. S. w Roz. 9. O wkrzeszeniu córki xiąż.

6 N. 23 p. Św. Leonard.	25 N. 23 p. Sosz.
7 P. Engelberta.	26 Dymytrya.
8 W. 4 Koron. Męcz.	27 Nefora Muc.
9 S. Teodora Męcz.	28 Terentya M.
10 C. Andrzeia Awel.	29 Anastazyi M.
11 P. Marcina Bisk.	30 Zenobia.
12 S. Marcina Pasy.	31 Stacya Ap.

Ew. u Mat. w Roz. 13. O nasieniu gorczycy.

13 N. 24 p. S. Dyda W.	1 NOWEMW.
14 P. Serapiona Męcz.	2 Akindyna.
15 W. Leopolda Ces.	3 Arcypsymy.
16 S. Edmunda Bisk.	4 Joannykya.
17 C. Salomei Panny.	5 Halaryona.
18 P. Eugeniusza.	6 Pawła Rusi.
19 S. Elzbiety Krolowy.	7 25 Muczen.

Ew. u Mat. S. w Roz. 8. O wzruszeniu na morzu.

20 N. 25 p. Św. Felixa.	8 N. 25 p. Sosz.
21 P. Ofiarowanie P. M.	9 Onysyfora.
22 W. Cecylii Panny.	10 Szeszy Apost.
23 S. Klementa Pap.	11 Men Mucz.
24 C. Jana od Krzyża.	12 Joanna Mył.
25 P. Katarzyny Panny.	13 Joanna Kryz.
26 S. Piotra Alex.	14 Tyluppa.

Ew. u Łuk. S. w R. 21. O znakach na niebie i ziem.

27 N. 1 Adw. Takunda B.	15 N. 26 p. Sosz.
28 P. Rufina Męcz.	16 Moisteia Jp.
29 W. Saturnina Męcz.	17 Hryhorya.
30 S. Andrzeia Ap.	18 Platona Mu.

Jeden Król Grenady chcąc doświadczyć dowcipu swego faworyta, dał mu tłustą owcę z rozkazem, aby dobrze ją pasząc za miesiąc tę samą chudą oddał. Trudna zda się rzecz, owcę przy obfitej paszy zchudzić, iednak faworyt swego dokazał. Zamknął w iedney klatce owcę, a w drugiej wilka, stawiając ich obok siebie. Owca patrząc na wilka utraciła chęć do iedzenia, i pomimo nayobfitszey paszy, zchudła.

Nie są lękliwsze niewiasty, od mężczyzn, i kto wie, czy równey odwagi nie mają; ale płęć mężka, lepiej niż one, umie kryć bojaźń.

Szanuj sprawiedliwość, ale się z nią nie bratay; czasem i wygrana sprawa uboży, cóż dopiero gdy ją przegrasz? Ten kto pieniaćtwo lubi, godzien politowania; choćby bowiem inney przykrości nie miał nad bojaźń ustawiczną, nieszczęśliwym iest.

W obietnicach nie trzeba bydź skorym; słowo rzeczorne nie wraca się, a niedotrzymane zawładza.

## L U N A C T E.

☾ Ostatnia Kwadra d. 4. Listopa. g. 8. m. 24 w wieczor, w ♍ 11 St. 45 mi.

Powietrze mgliste i przenikające.

☉ Now Grudn. d. 12. Listop. g. 2 m. 32 rano, w ♍ 19. St. 2. m.

Wiatr wilgotny, czasami śnieg polatuje,

☾ Pierwsza Kwadr. d. ☉ Pełnia Grudn. d. 27. 20 Listopa. g. 6. m. 23. Listop. g. 1. m. 11 popoł. rano, w ♍ 27. St. 16. tudn. w ♍ 4. St. 39. m. mi.

Deszcz z śniegiem na glem i deszczem.

D



**GRUDZIEŃ** ma dni XXXI.**NOWEMW.****DECEMBER.**D. T. | *Kalend. Polski.* | *Kalend. Raski.* | D

1 C.	Eligiusza Bisk.	19	Awdya Pr.
2 P.	Bibiany P.	20	Prokla.
3 S.	Franciszka Kawe.	21	<b>Wchod B. h.</b>

Ew. *Mat. S. 10 v. 14.* **Oposelli Jana do Chrytu.**

4 N.	2 Adw. Barbary P.	22 N.	27 po Sosz.
5 P.	Sabby Opata.	23	Amfylechya.
6 W.	Mikołaja Bisk.	24	Jekatoryny.
7 S.	Ambrozego.	25	Klymanta.
8 C.	<b>Niepokal. P. M. P.</b>	26	Klypa Stop.
9 P.	Leokadyi.	27	Jakowa Mucz.
10 S.	M. P. Lorei.	28	Stefana Mu.

Ew. *Jan. S. w Ro. 1.* **Oposelli żydów do Jana.**

11 N.	3 Adw. Damaz. Pa.	29 N.	1 Adwent.
12 P.	Spirydyona.	30	Andrea Ap.
13 W.	Lucyi P.	1	<b>DEKENW.</b>
14 S.	Nikaz. Sachedni †	2	Awwakuma.
15 C.	Kolumny.	3	Sofenia Pro.
16 P.	Euzebiusza. †	4	Barbary.
17 S.	Lazarza. †	5	Sawry.

Ew. *Luk. S. w Ro. 3.* **O Janie opowiada Chrześci.**

18 N.	4 Adw. Wiktor: M.	6 N.	2 Adwen.
19 P.	Nemezyusza.	7	Amwrozya.
20 W.	Juliusza.	8	Palapya Pr.
21 S.	Tomasza Ap.	9	<b>Zaczat S. An.</b>
22 C.	Zenona Męcz.	10	Myny Jerm.
23 P.	Wiktoryi Panny.	11	Daniela Stoi.
24 S.	Adama i Ewy. †	12	Spirydona J.

Ew. *Luk. S. w Ro. 2.* **O Narodzeniu Chryfusa.**

25 N.	<b>BOŻE NARODZ.</b>	13 N.	3 Adwen.
26 P.	<b>Szczepana Męcz.</b>	14	Eysa Muc.
27 W.	Jana Ewang.	15	Telawiterya.
28 S.	Młodziankow.	16	Aggeusza Pr.
29 C.	Tomasza Bant.	17	Akkea Pr.
30 P.	Dawida Króla.	18	Paryla Pr.
31 S.	Sylwestra Pap.	19	Wonyfatego.

Co dasz przyjacielowi  
nie zginie.

Chytry złodziey zszkatuły pienią-  
dze wykradnie,  
Ogień gmachy oyczyfle pożreć mo-  
że snadnie,  
U dłużnika praepadnie summa po-  
życzona,  
Płonna niwa rzuczone nie wróci  
nasiona.

Zalotnica niewierna zdradzi i o-  
kradnie,  
Fala okręt ponurzy i osadzi na  
dnie.  
Nad las to jest, i żadnym przy-  
padkiem nie zginie,  
Co daiesz przyaciełom, mieć bę-  
dziesz iedynie.

Podchlebca wgardy godzien, kto  
się podłego tego rodzaju ludzi nie  
strzeże, ale o sobie tuszyć kaze.  
Podchlebstwem zyskawsze wła-  
da: nie day im nic, poydą od cie-  
bie, i znajdą takiego kto im da,  
bo głupich pełno.

Nie day się uwodzić powahom  
wysokiego stanu; taki on na po-  
zór, w sioście albo niegodnego u-  
niza, albo godnemu dokucza.

**L U N A C T E.**

☾ Ostatnia kwadra d.

4 Grudnia go. 5 m. 33  
rano. w pp 11 St. 44  
min.Przymrozki, czasami  
śnieg.

☾ Now Sycz: d. 11.

Grud: god. 7. min. 52.  
wiektor, w f 19. St.  
8. minut.Mroz ku końcu mgły i  
śnieg.

☾ Pierwsza Kwadra d.

20 Grudnia. g. 1 m. 22  
rano, w f 27 St. 31 m.

Śniegi obfite.

☾ Pełnia Sycz. d. 27.

Grud: go. 0 m. 19 rano,  
w f 4 St. 38 m. Zacin-  
Księżycy widzialne ad 5Powietrze pochmurne  
mroźne i ku końcu śnieg.

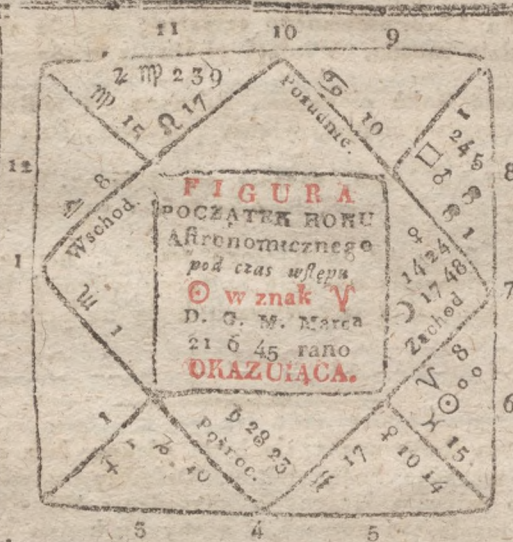


# UW I A D O M I E N I E.

## WZGLĘDEM FIGURY ASTROLOGICZNEY.

W niniejszym roku 1814 słońce wstąpię w znak  $\gamma$  dnia 21 Marca o go. 6 min. 45 ra-  
no w którym czasie jest początek roku Astronomicznego, a dzień równy długości z nocą,  
widziemy w Figurze naślepiające początki domów Astrologicznych; w południu czyli do-  
mu 10 jest  $\odot$  z gradusem 10. dalej w domu 11  $\Omega$  i grad. 17 w którym domu także znaj-  
dujemy Jowisza z swo-

im znakiem, dom 12  
zaczyna się przez znak  
 $\text{mp}$  i gra. 15. dom 1.  
czyli tak nazwany ho-  
roskop przez znak  $\alpha$   
gr. 8 dom 2 przez  $\text{m}$   
gr. 1 dom 3 przez  $\text{f}$   
gr. 1 te ostatnie czte-  
ry domy próżne są  
bez żadnego Planety.  
W samej Północy,  
znajdujemy  $\beta$  z gra-  
dusem 10, i towarzy-  
szy mu Planeta  $\delta$  da-



ley widziemy  $\infty$  gra-  
dusem 17 a  $\text{f}$  w po-  
czątku domu 6 z zna-  
kiem  $\times$  gr. 15  $\odot$  w  
domu 6.  $\gamma$  z grad. 8  
w towarzystwie  $\beta$  i  $\delta$   
znajduje się w domu  
7;  $\delta$  z swoim znakiem  
to jest  $\delta$  zastaniemy  
w domu 8, a dom na-  
koniec 9 którego Po-  
czątek jest znak  $\Pi$   
gra. 1 próżny równie  
jak dom 10 bez pla-  
nety jest. Widziemy

prócz tego, że największa część planetów samotne w domach niebieskich stoją, a  
same tylko  $\beta$  i  $\delta$  złączone są w domu 8. A coż te położenia znaczą? dawniej wpraw-  
dzie Astrologowie prorokowali z podobnych figur wiele zdarzeń, ale my dzisiaj za  
pomocą światła prawdziwej Astronomii, doskonale wiemy, że z owej figury żadne  
skutki spodziewać się nie mają.

## O ZACMIENIACH ROKU 1814.

W tym roku będą trzy zaćmienia, dwa na słońcu i jedno na Księżycu, z których  
jedno słoneczne i jedno księżycowe widzialne będzie.

**PIERWSZE** na słońcu, dnia 21 Stycznia, po południu, dla południowej księży-  
ca szerokości niewidzialne będzie.

**DRUGIE** także na słońcu dnia 17 Lipca, którego wielkość będzie 1 cal, i 17  
minut; zaczyna się to zaćmienie o 6. godzinie 11 min. rano, i kończy się o go. 6  
59 min. także rano, a trwać będzie 1 go. 49 minut.



**TRZECIE** Parcyalne zaćmienie na księżycu dnia 27 Grudnia w samey północy. Początek tego unas widzialnego zaćmienia będzie o god. 11 min. 13 dnia 26 Grud. a koniec o 1 godzinie 41 min. dnia 27. po północ; całe zaćmienie będzie trwało 2. godz. 28 min. i zaćmi się księżyc 5. caliów 28 m. na części księżyca południowej.

## O CZTERECH PORACH

*Roku Astronomicznego 1814.*

**ZIMA**, część Roku Astronomicznego czwarta, zaczęła się Roku zeszłego 1812. dnia 22 Grudnia; będzie mocna, w śniegi obfita, i w mrozy do końca trwała.

**WIOSNA** część Roku pierwsza, poczyna się w Roku teraźniejszym dnia 21. Marca z rana; znaczy się ciepła, więcej pogodna, i na zasiewy bardzo dobra.

**LATO**, część Roku druga, zacznie się dnia 21. Czerwca wieczorem. Początek lata będzie pogodny i gorący, lecz ku końcu znaszą się deszcze i powodzie

**JESIEŃ**, część Roku Astronomicznego trzecia, bierze swoy początek dnia 23. Września z rana; nie wiele obiecuje pogody; wilgocie bowiem i więcej uczęszczające deszcze, gospodarzom w zasiewach będą na przeszkodzie.

## O URODZAJACH

**URODZAJE** w tym Roku znaczą się bydź piękne, lecz nie wszędzie dadzą się sucho zebrać. Siana wczesne będą dobre; Oziminy w wielu bardzo miejscach przepadną, lecz na to miejsce iaryzyny wynagrodzą. Wszelkie ziarno będzie obfite, lecz z sierpem pospieszać potrzeba, ażeby ku końcu lata częste deszcze nie przytrzymały snopków w polu. Lny się udadzą. Wina zbior nie dobry. Owoców będzie więcej a niżeli w Roku zeszłym.

*Sposób prędkiej i łatwej, zamienienia wszelkiego rodzaju zielska w gnój do uprawy gruntów użyteczny, przez H. Browne.*

**R**olnicy słusznie narzekają na nieużyteczne zielsko, które się w zbożu znajduje, i znaczne szkody urodzajom przynosi. Rozumiem przeto, że nie małą będzie przysługa, podając sposób nie tylko wygubienia zielsk takowych, lecz nawet użycia ich na polepszenie gruntu który

nieużytecznym czyniły. Sposób ten należy na ugnoieniu świeżych roślin, za pomocą wapna niegaszonego.

Ziele świeże zebrane układa się w warstwę na fopę wysoko, i z wierzchu posypuje się gęsto wapnem niegaszonym Rzuconem na proszek, i tym porządkiem



robi się następnie tyle warstw ziela i wapna, ile się potrzeba. W kilka godzin zaczyna się zgnilizna. W ten czas na wierzch trzeba nakładać cokolwiek ziemi, aby się zielenie płomieniem nieza-  
ięło. Po upłynieniu dwudziestu czterech godzin nastąpi zupełna zgnilizna, i po-

piel ztąd pozostają jest wyborny do upra-  
wy gruntu. Wszystkie rośliny mogą słu-  
żyć do tego użytku, byleby były świeże.  
Warunek ten jest istotnie potrzebny, i  
gnój jest tem lepszy, im świeższy zebrano  
są rośliny, i im jest świeższe wapno.

## Nowy a niezawodny sposób wygubienia liszek, czyli gasienic, o- głoszony przez Cesarsko - Austriackiego radcę Guber- nialnego, Pana Sedlaczek.

**W** czasie wschodu słońca, lub wie-  
czorem o godzinie 6tej, a to od strony  
wschodu z rana, a wieczorem od strony  
zachodu, obejrzyć trzeba bacznie drze-  
wo z góry do dołu, dla wysiedzenia  
zawiązków i gniazd liszek. Łatwo to po-  
znać: liszki bowiem o tym czasie, o-  
puszczają zwykle zewnętrzne dalsze ga-  
łęzie, i skupiają się w posrodku onego  
w miejscach, gdzie gałęzie wyrastają.

Bierze się potem kiy długi według  
potrzeby, przy którego końcu uwiezu-  
je się piero umaczane dobrze w oleju  
lnianym lub konopnym, albo też w oli-  
wie, którym naciera się nie poruszając  
bardzo drzewa, wspomniane zawiązki i  
gniazda. Zaręczyć można, iż w kwa-  
drans p-ym, wszystkie liszki pozdycha-  
ją, a we dwa dni spadną na ziemię  
martwe i uschłe.

## Inny sposób na wygubienie gasienic.

**P**ewny ogrodnik wygubił gasienice  
następującym sposobem: ukroił łokieć  
płotna szerokości równej ścieżkom  
między grządkami ogródowymi, nasma-  
rował to płotno łojem z wierzchu, ze  
spodu zaś odwilżył wodą. Na wierzch  
łojem wysmarowany nasypał prochu z

utłuczonej siarki, a u brzegu przypra-  
wił drut żelazny długi. Zapalił siarkę i  
ciągnął za drut płotno po ścieżkach mię-  
dzy grządkami, i pofirzył, że gasienice  
z kapsli nieżywe na ziemię spadały, i  
już żadne więcej motyle z których płodu  
się wylęgały gasienice, nie pokazały się.

## Sposób zabezpieczenia drzew od mrozu.

**J**ak tylko w Jesieni bydy zimno zaczy-  
na, trzeba lać wody dużo około drzew  
owocowych, aby się tym sposobem ko-  
rzenie przyzwyczaiły powoli do zimna.

Na wiosnę zaś okładać ich u dołu śnie-  
giem, przez co wczesne ich pęknięcie i  
kwitnienie wstrzymane zostanie.



## Sposób, przeciwko, zmarznieniu.

**P**an Martine Anglik, zbłądziwszy z drogi pod czas ciężkiego zimna, był w niebezpieczeństwie zmarznienia. Szczęściem przyszło mu na myśl w pół już prawie zdrewniałemu, że miał przy sobie kamforę,

brał i więc potrachu do gęby, wkrótce zaczęły się jego członki rozgrzewać, a daley zrobiło mu się gorąco; tym sposobem rozgrzawszy się, w dalszą podróż szczęśliwie udał się.

## Sposoby odpędzenia muszek od ogrodowizny.

**1<sup>mo</sup>.** Ułucz siarkę na proch, wley na to tronu, namocz w tym nasienie ogrodowizny, wysusz je w cieniu, i zasiej. **2<sup>do</sup>.** Radzą piolun moczyć przez godzin kilka, toż dopiero w tej wodzie przez godzin kilka moczyć flance, tak, aby wo-

da niedochodziła do korzonków. **3<sup>to</sup>.** Jest rzecz już od dawnych wyprobowana gospodarzy, że młode flance zabezpieczają się od muszek polewaniem wodą słoną ze śledzi, przymieszawsy do półtory kwarty sześć kwart. wody czyfley.

## Sposób zachowania w całości przez długi czas żyta, i ochronienia go od myszy i wszelkiego robactwa.

**D**osyć jest wymłociwszy żyto, nie wiąć go, i zachować je w szpiczlerzu, bez żadney słomy. Tym sposobem utrzymuje się bez zepsucia trzy lub cztery lata, choćby nawet nie było mieszane. Jedyna ostryżność, którą w tej mierze zachować na-

leży, jest ta, aby żyto było należycie suche, nim zostanie przeniesione do szpiczlerza. Aby zaś myszy szczury i t. d. ziarna niepsuły, położyć należy na każdej kupie zboża gałązkę ordową, którey zapachu zwierzęta niecierpią.

## Sposób oczyszczenia Szpiczrza od wszelkiego robactwa.

**N**a czterech kątach szpiczrza postaw fajerki z węglami rozpalonemi, na każdą z nich włóż po uncyi tytoniu mocnego; na środku zaś szpiczrza postaw piątą fajerkę, na której w naczyniu glinianem postawisz dwie uncye merkuryuszu, czyli żywego srebra. To zrobiwszy trzeba po-

zamykać drzwi i okna (człowiek też żaden niepowinien się znajdować pod ten czas, bo ten dym jest szkodliwy). Dym żywego srebra zmieszany z dymem tabaczanym, zabija wszystkie robactwo i gubi ich nasiona. Po kilku godzinach trzeba przewietrzyć szpiczlerz i potem sypać zboże.



# CZTERY PORY ROKU.

## WIOSNA.

Jak dzień swoje jutrzence, tak i rok ma swoją,  
O niebaczny! kto traci tak przyjemną porę.  
Świeżo wyrwany z grobu z skrzydły co go sroią,  
Gdy na pierwszy kwiat pada, pierwszą żądzą gore,  
Nie tyle młody motyl w nowym czuie ślania,  
Ile mędrzec, gdy z wiosną piękny czas nastania.  
Zbiory xiąg, wy kopie ustapcie przed wzorem!  
Oto wielka natury xięga jest otworem.

## JESIEŃ.

Jeśli przyjemne z wiosną pięknych dni zawiązki,  
Nie mniej i ich ośiatki są przyjemność małą;  
To słońce bledniejące, te żółkłe gałązki  
Smucą oko, lecz duszę przyjemnie wzruszają.  
Tamte malują młodość w iey niewinnym ślania,  
Te słodkie dojrzałego wieku zadumanie.  
Zwrotu dni pięknych z tym się czuciem zwykle czeka,  
Co przyjaciela, który już był opłakany....  
Lecz jest co i przy schyłku w pięknych dniach urzeka:  
Jest to przyjaciel w czułym rozstaniu żegnany.  
Każda, której użycza, droga nader chwila,  
Zda się, że strata sama więcej go przymila.

## LATO.

Wspaniałe lato! daru przemilczenie moje,  
Wielbię świetność, lecz twej się gwałtowności boję,  
I radbym te jedynie z tobą chwile zostać  
W których przybierasz wiosny lub jesieni postać.  
Lecz jeśli za dni twoich natura omdlewa,  
Jakaż noc twa przyjemność, iaka świeżość miewa!  
Znużone oko blaskiem, co dzień twój zaszczyca,  
Lubi spocząć na skromnem światełku xiężycy,  
Którego błady promyk wychodząc z pod chmury,  
Wkrada się do gaiku, wdziera między góry:  
Drży w wodzie, igra w liściu, a snując cień słaby,  
Milszemi w nim wyśławia natury powaby.

## ZIMA.

Zimą, wyznaię, miasta jestem przyjacielem,  
Tam wyrwana naturze za sztuki fortelem  
Wsi przyjemność, swoim mnie pociesza urokiem,  
Dźwięk ją w uszach, a pezel wyśławia przed okiem.



I miło porównywać, gdy się pora zdarza,  
 Naśladowcę z modelem, z naturą malarza.  
 Gdyby mnie jednak w polach zaskoczyła zima,  
 Jest i tam piękność, której w innej porze nie ma.  
 Lubię tę świetną białosć, te lodów kryształę,  
 Które wiszą po drzewach i urwiskach skały.  
 Cóż dopiero gdy zagnała przedrze się czasami,  
 I błysnie promyk słońca pomiędzy lodami.  
 A jak ów słodki uśmiech, co się wśród łez rodzi,  
 Naturę w iey żałobie pocieszyć przychodzi,  
 Jakże chciwie w tym niebios smakuie się darze!  
 Któż z drogą tą chwilą może stanąć w parze!  
 Toż kiedy los szczęśliwy w spustoszonej roli,  
 Dożyć zielonej jakiej roślinie pozwoli,  
 Jakże i z miłą postrzedz, iak się w niej koleją  
 Snują miłe wspomnienia z przyjemną nadzieją!  
 Mimo złej pory, razem słodczy się tam czuie  
 Dni, które przypomina, i które rokuie.

## P o c z c i w o ść   r z a d k a .

Ofiaki, formują naród zamieszkałszy rozległe i smutne okolice Syberyi. Jest to lud niezawysyżkiem ieszoce modyczajony, i bardzo ubogi, żyjący tylko z polowania i rybołówstwa, i nigdzie stałego niemający zamieszkania. Pocziwość jest ich znamionującym charakterem, a ograniczone potrzeby ich, bynajmniey do złego nie robią ich skłonnemi. Oto jest przykład pocziwości, który całemu pokoleniu zaszczyt przynosi.

Kupiec jeden Rosyjski iadący z Tobolska (Stolicy Syberyi) do miasta Berezofa w tej części Azyi leżasego, nocował w chatce iednego Ofiaka. Wyjechał zrana, i w niewielkiej odległości od chaty zgubił worek złota. Syn owego Ofiaka, przechodząc też samą drogą, spostrzegł worek na ziemi leżący, i przeszedł nie podnosząc go weale. Za powrotem do chaty doniósł oycu

swoje zdarzenie, który mu natychmiast na toż samo miejsce udać się i worek z złotem gążęcią nakryć zalecił, aby uchronić go oczu przechodzących, i aby właściciel iego na temże samem znalazł go miejscu gdyby go szukać przyszedł. Takim sposobem worek w tem samem miejscu leżał przez miesiąc trzy.

Po upłynionym czasie podróży, ow ku piec, powracając z Berezofu zawrtał gościna do tegoż samego Ofiaka, i opowiedział mu nieszczęście, które go po wyjeździe od niego spotkało. Ofiak cały w uniesieniu radości rzekł mu: bądź spokojny przyjacielu, zgubą twoją powroconą ci będzie: mwy syn wskażeci miejsce gdzie się taż znajduie. W rzeczy samey kupiec odzyskał swą zgubę, którą mu pocziwość Ofiaka nienaruszenie dochowała.



## Gościnność, iak szanowaną bydz powinna.

W owych czasach gdy jeszcze Maurowie w Hiszpanii zamieszkiwali, zdarzyło się, iż młodzieniec ieden Hiszpański zabił w pojedynku jednego Maurą. Radował się natychmiast ucieczką, a chcąc tym pewnie uniknąć oczu ścigających go, przeskoczył mur opasujący ogród i tam się ukrył. Właściciel ogrodu który się tam że pod tę porę przechadzał, był Maur: Hiszpan opowiedział mu nieszczęsne zdarzenie które go do ucieczki zniewalało, i prosił o schronienie. Maur podał mu przyjacielskim sposobem rękę i zupełne bezpieczeństwo zapewnił: nakoniec ukrył młodzieńca w pawilonie ogrodowym, a zamknawszy go sam się oddalił. Co tylko wszedł za próg mieszkania swego, posłrzegł tłum sąsiadów przynoszących mu ukrwawione ciało syna jego, którego iak mu powiadano młody Hiszpan zamordował. Opisano mu zabójcę, a meszczęśliwy oyciec poznał

go w owym młodzieńcu którego przed chwilą ukrył. Bolesć rozdzierała rodzicielskie jego serce; tłumił jednak w sobie wszelkie uczucie zemsty, a gdy się noc zbliżyła, udał się sam do ogrodu i otwierając drzwi młodemu Hiszpanowi rzekł mu: Wynidź nieszczęsny zabójco moiego syna! gdybym słuchał głosu zemsty, a bardziey sprawiedliwości, powinienbyś paść ofiarą; ale zapewniłem ci zupełne bezpieczeństwo, dałem moje słowo, i pewnie go dotrzymam. Zaprowadził potem Hiszpana do stajni, i dał mu najlepszego konia mówiąc: korzystaj z ciemności nocy, i schroń się w bezpieczne miejsce. Rozlałeś krew mego syna: a cios ten rozdarł mi serce. Ale Bóg jest sprawiedliwy i dobry, ia mu dziękuję że mi udzielił mocy na pokrośnienie mey zemsty, a obdarzył mnie cnotą iż przyrzeczeń moich wiernie dochować mogę.

## Podziemne Miasto HERKULANUM.

Opis wzięty z dzieła pod tyt: *Cuda i osobliwości Natury i sztuki*, w 2. Tomach z Koperszt:

Starożytne dawney *Kampanii*, między Neapolem i dzisieyszem *Portici* na brzegu morskim leżące miasto *Herkulanum*, założone było na lat 60. przed założeniem *Troi*: czyli na. 1242 przed *Ery Chrześciańską*. — Kolejno zamieszkiwały go narody *Osków*, *Kumanów*, *Hetrusków* i *Samnitów*. Późniey, toieft: na 293. lat przed *J. C.* *Rzymianie* osiedli w tej kolonii podbili go, i w rządzie swych *Polenii* policzyli; iak się z napisu wyławionego dla pamiętki *Pretora L. Ma-*

*nucjusza Koncelsana* pokazuje, który w okolicach miasteczka *Torre del Greco* znaleziono. — Trzęsienie ziemi, które za czasów *Nerona* przypadło, nadwężyło go znacznie, a w 16ście lat później nastąpił wyrzut sąsiedniego *Wulkanu* ze wszytkiem go zaasytał.

Wyrzut ten, ieden z nayokropnieyszych, zdarzył się za świadectwem *Pliniusza* młodszego pierwszego roku panowania *Tytusa*, co na rok 79 po na



rodzeniu J. C. przypada. Gęste chmury rozpalonych kamieni i popiołów które Wulkan wyrzucił, zaćmiły światło dzienne, i zasypały miasta, pałace, domy &c.

Smutny ten los naybardziej dotknął miasto Herkulanum. Mieszkańcy jego zaledwie tyle czasu mieli, iż życie i kosztowniejsze sprzęty unieśli. Z popiołów i okrucichów wulkaniczney materyi, które całe miasto okryły, gwałtowne nawałnice utworzyły twardą masę, a na dopełnienie ciosu, pękła jedna strona góry; strumień ognistej lawy wypłynął, i ze wszystkiem go zalał.

Tak więc zniknęło z powierzchni ziemi kwitnące niegdyś miasto, a po kilku upłynionych wiekach niezgadywano nawet miejsca położenia jego

Dwudziestu sześciu po sobie następnemi wyrzutami Wezuwiusza aż do 80 stóp grubości lawą przywalone Herkulanum, zda się że już na wieki w tych otchłaniach zagrzebane zostawać miało. Jakż odkrycie jego stało się jeszcze bardziej niepodobnem przez zbudowanie nowego miasta Portici na lawach dawne okrywających. Przypadek tylko, któremu największą część użytecznych odkryciów winniśmy, zdarzył iż to miasto w łonie ziemi przez 17 wieków ukryte, nakoniec znalezionem zostało.

Xiaże Emanuel d' Elbeuf z domu Lotaryńskiego, który w R. 1706. wojsko Austryackie przeciw Filipowi Vmu do Neapola przyprowadził, osiadł tamże, i ożenił się z córką księcia de Salto. W roku 1720. wystawił sobie w Portici nad brzegiem morza pomieszkanię wiejskie, i dla upiększenia go skupował posagi i różne marmury. W tymże samym czasie wieśniak jeden kopiąc studnią, wydobyl z ziemi kilka szacownych sztuk marmuru, które da Xieścis dla sprzedarzy przyniosł. Później Xiaże nabył od wieśniaka całego gruntu gdzie studnia zaczęta była; kazał daley kopac, i w tedy wydobyto z łona ziemi wiele pięknych starożytności zabytków. Tak szaco

wne odkrycie obudziło narazcie zazdrość w Królu Neapolitańskim, który dalszych robot zabronił. Później w lat dopiero 30. Don Carlos Król Neapolitański, obrał sobie rozkoszne nadmorskie położenie Portici, i wystawił tam wspaniałe pałac. Kupił od Xieścis d' Elbeuf grunt wspomniany, i kopanie daley posuwać zalecił. Skutek tegoż, przeszedł wszystkie oczekiwania; przedarłszy się przez kilka warstw ziemi i lawy, robotnicy odkryli miasto pod murami Portici i Resina leżące, i wtedy dopiero sprawdziły się domysły, iż to jest owe starożytne miasto Herkulanum, o którym iako lawą i kamieniami Wezuwiusza przywalonem, z dzieł Pliniusza wiadano.

Z niezmierney ilości pomników, które do naypiękniejszych starożytności czasów należą, a które toż miasto z wnętrzości swych wydało, są: arcypiękne posagi z marmuru i bronzu, różne starożytne naczynia, bron dawna, instrumenta muzyczne, wiele monet, rzeczy do stroju damskiego służących iako to: bransoletki, zausznice i pierścionki, sprzęty obrzędowe, piękne malowania *al fresco* (na świeżem wapnie) &c., które muzeum w Portici tak abogacili, iż się z naypięwszymi muzeami w Europie o pierwszeństwo ubiegają.

Z liczby gmachów tamtejszych celne Amfiteatr, wielka wspaniała i nie nienadwerżona budowla. Rozległość tegoż jest znaczna, a ozdoby piękne. Spektatorowie, których 10000. mógł obiać, wchodzili siedmiu drzwiami z galeryi okrażających gmach na miejsce siedzenia. Ściany jego okrywały piękne marmury, a w framugach znajdowały się posagi. *Proscenium* zaś (miejsce edbywającej się sceny, zdobiły kolumny marmurowe Korynckiego porządku, i posagi muz.

Autorowie dawnie ni zgodni są z sobą co do oznaczenia chwili kiedy ta okropna katastrofa zapadła. Jedni utrzymują iż mieszkańcy Herkulanum



właśnie wtedy byli w Amfiteatrze; lecz to wyraźnie sprzeciwia się podaniu innych, iż wylew Wezuwiusza poprzedziło kilkodziennie trzęsienie ziemi. Rzeczywiście również zbija zdanie pierwszych, bo tym sposobem przy odkopiwaniu Amfiteatru wiele kościotrupów znalazłoby się powinno było.

Ulice odkopanego miasta, są równo pod sznur ciągnięte, z chodnikami po obu stronach dla wygody pieszych. Brukowane były kamieniem i ławą, co dowodzi iż Wezuwiusz od nardawniejszych czasów wyrzucał: W większych części domów malowane były aljreco przedmioty z historyi i mitologii, i różne arabeski. — Za pomocą szczególnych wynalazków, odłączano te malowania od murów bez żadnego uszkodzenia, nie bez wielkiego atoli mozółu. Naprzód, na około malowania które wydobyć chiano, robiono w murze otwór taki aby ramę żelazną z szrubami któreby mur ściśkały umieścić. Późnareście oddzielano mur w tyle obrazu, i do Portici przenoszono.

Naywiększą jednak osobliwośćią tam znaną, jest bez wątpienia biblioteka. W pałacu jednym znaleziono pokój osobny, napelniony manuskrypta-

mi, w liczbie może 800. Lecz gorąco zbyteczne ławy w węgiel je prawie obróciło. Aby mieć prawdziwe wyobrażenie tych rękopismów, wystawił sobie potrzeba wálki zwinione nasztat rolów tytuniu, z trzciny Egipskiej *Papyrus*; na takowej bowiem owych wieków pisano. Przy nadzwyczajney cierpliwości, udało się niegdys *X. Maggi* rozwinąć kilka tych manuskryptów w proch iuż prawie rozsypujących się; były to dzieła w materyach filozoficznych, o moralności, i traktat przeciw muzyce greckiego autora *Philodema*. — Lecz sposób rozwiania iakiego wspomniany Xiadz używał, zbyt jest trudny; *Heiter* Angielezyk wynalazł inny daleko łatwiejszy. Zyczyłoby wypadało, aby w szczątkach tych mogły się znaleźć kosztowne ułamki brakujące do dzieł *Dyodora Sycylijskiego*, *Polibiusza*, *Tyta Liwiusza*, *Salustyusza*, *Tecyta*, *Dyonizyusza z Halikarnassu*, i tylu innych pisarzy.

Herkulanum nigdy ze wazyfikiem oddalione bydz nie może; potrzebaby na to miało Portici i wspaniały tamże pałac Królewski całkiem rozabrać. Podroźni zwiedzają podziemne iego w ławie wykute kurytarze przy świetle pochodni: lecz smrodliwy wyziew tychże i wilgoć niepozwalają tam długo bawić.

## P O M P E J A.

Ten sam wyrzut Wezuwiusza który Herkulanum zniszczył, zasypał ieszcze więcej miasta i domów wiejskich w pobliżu iego będących, iako to *Stabie*, *Baja* i małe miasto Rzymskie *Pompeje* o dwie mil Włoskich od Herkulanum położone. Niezmierne mnóstwo popiołów i kamieni pumexowych, gdy się do nich wilgoć przymieszała, w twardą zamieniały się skorupę. Lecz *Pompeia* nie tak głęboko leży w ziemi pogrążona iak po-

przedzające miasto: warstwa przykrywająca ją zaledwie kilka stóp jest gruba, na któreby pozakładane winnice.

*Pompeia*, której położenie również stało się nie wiadome, późno po Herkulanum, także przypadkiem, przez wieśniaków została znalezioną. Pierwszą pracę około odkopania iey rozpoczęto w roku 1755. Dotąd część tylko miasta i kilka domów osobnych ze wazyfikim odkryte zostały. Brama, i domy odko-



paney ulicy, здаją się być do skali-  
ficy ściany wmurwane: jest to owa  
masa popielna którą jeszcze reszta Pom-  
pei jest zasypana.

Miało same w podłużny kwadrat  
dosyć regularnie jest budowane. Ulica  
dobrze brukowana ławą, po bokach ma  
chodniki dla pieszych, a na bruku znać  
jeszcze koleje Rzymskich wozów. Do-  
my małe, czworogranne, wszystkie pra-  
wie podług jednego planu, z cegieł i  
ławy pospolicie na jedno piętro stawia-  
ne, są bardzo odmienne od terażniey-  
szego sposobu budowania. Światło do  
pomieszek na przędzie, wchodziło po-  
spolicie drzwiami które też są zbyt wiel-  
kie. Są w niektórych miejscach okna,  
lecz te powszechnie w tył lub na ogród  
wychodzą. Ochłodliwość i wszystkie wy-  
gody są tam nawzajem połączone. W  
każdym domu, kwadratowy dziedziniec  
otaczał mieszkanie, a na środku tegoż  
zwykle stoi fontanna.

Znaczniejsze gmachy w Pompei są  
kościół Izdy i kwatery żołnierska. W  
świątyni znaleziono bardzo wiele sprzę-  
tów potrzebnych do religijnych obrzą-  
dów: także szkielety kapłanów, w cza-  
sie wybuchnienia zatrudnionych właśnie  
odżywianiem obowiązków ich czci. Szkie-  
let jeden siedział przy stole marmuro-  
wym, a w chwili zasypania zda się iż  
rybami się zasilął, z których ości aż do  
tego czasu dotrwały. Plutarch wająomi-  
na, że Kapłani Izdy ohowiązywali się  
ślubem samymi tylko żyć rybami.

Zostały także jeszcze ruiny bardzo  
dawney świątyni budowanej sposobem  
Greków. Lecz wiele jest podobieństwa,  
iż ta wprzód jeszcze trzęsieniem ziemi  
zwała się.

Miedzy temi dwoma świątyniami, stoi  
budowla, która zda się iż była korge-  
gardą, i służyła zarówno za mieszkanie  
jako też i za miejsce ćwiczenia się żoł-  
nierzowi Rzymskiemu. Jest to podłużny  
czworobok z galerjami i kolumnami na  
około, które jednak nie ze wszystkiem  
jeszcze są odkryte. Kolumny w porządku

Doryckim są z cegły, pięknie otynkowa-  
ne. Na murach są figury dziwacznie  
wyrżnięte, rzecz widoczna iż rysowni-  
kami onych byli żołnierze, a narzędziem  
do tego ich szable: jest tam także mno-  
stwo imion, bo żołnierze i studenci po  
wszystkie wieki aż dotąd mieli pasyja  
bargać po ścianach dziwolągi i swore  
imiona. Do galeryi przytyka wiele ma-  
łych stancyy, w których że po 4 żołn-  
erzy mieszkało, wnosić potrzeba z liczby  
pozostałych szyszaków i broni.

Jedna stancya cokolwiek większa  
była pewnie mieszkaniem komendanta:  
w bliskości niey znaleziono szkielet ko-  
nia obciążonego różnemi kosztownemi  
rzeczami, które pewnie uratować chcia-  
no. Lecz inne jeszcze pomieszknięcie wcale  
smutny przedstawiło widok: było to wie-  
zienie żołnierskie. Kilku nieszczęśliwych  
siedziało przykutych do muru w chwili  
okropnego zasypiania. Żołnierze w tem  
powszechnem zamieszaniu zapomnieli o  
nich, a ci nie mogą się uchronić, naj-  
boleśniejszą pomarli śmiercią. Kilka ta-  
kich szkieletów znaleziono siedzących  
rzędem, a ości ich, przez 17 wieków,  
smutne dzwigać musiał kaydany.

Za miastem znajduje się dom wiey-  
ski obszerniejsze zbudowany niż domy  
miejskie. W jedney prawicy tego do-  
mu znaleziono amfory czyli naczynia  
gliniane, napełnione powiększey części  
substancją czerwonawą zepsutą, którą  
można brać za wino. Zda się, iż pod  
czas nieszczęsnego zawalenia tego miasta,  
mieszkańcy tego domu uciekli do piwni-  
cy, dla uniknienia przed gradem popio-  
łów i kamieni Wulkanicznych. Znalezio-  
no tam cztery kościotrupy dorosłe i tyleż  
dziecinnych. Szkielet gospodarza trzy-  
mał w ręku klucz od drzwi domu i  
worek z złotem: a szkielet kobiety mo-  
żna było poznać po ubiorze nóg i tran-  
soletkach. W innem miejscu znaleziono  
szkielet człowieka a obok niego siekiere;  
używał on tej zapewne do obalenia mu-  
ru i otworzenia sobie drogi przez zwa-  
liska.



## JARMARKI w MIESIĄCU STYCZNIU.

**N**a nowy rok w *Proszowicach*. Dnia 2. w *Bierczy*, *Lubomierzu*, *Lutowisku*. W Niedziele pierwszą po Nowym roku w *Modrzejowie*, we Srode przed 3. Królami w *Brodach*, *Krasniku*, *Zółkwi*, na 3. Króle w *Babicach*, *Krasnostawie* *Opatowie*, *Tomaszowie*, *Wisniczu*, w Poniedziałek po 3. Królach w *Dubnie* *Kontrakty*. Na nowy rok Ruski w *Janowie* trzytygodniowy, *Jarosławiu*, *Siedlicach*. Od dnia 15. w *Krakowie* dwu-niedzielnny. Na 3. Króle Ruskie w *Tomaszowie* w Poniedziałek przed 8. Agnieszką w *Wieliczce*, *Kętach* na S. Agnieszkę w *Zatorze*, na Nawroc: S. Pawła w *Sandomierzu*, we Wtorek przed Gromnic. Maryą Panną w *Samborzu*.

## JARMARKI w MIESIĄCU LUTYM.

**W** Wigilia Nayw: Maryy Panny Gromniczney w *Janowie*, *Jedrzeiowie*, *Szkalmierzu*, w Poniedziałek po Gromnicach w *Lublinie*, *Muszy*, *Milowce*, w któreey to *Milowce* 12. co rok bywa Jarmarków, a to w pierwszy zawsze każdego miesiąca Poniedziałek; chyba żeby w ten dzień iakie Święto przypadało, wtedy bowiem Jarmark na Wtorek się odkłada. Dnia 3. Lutego w *Samborzu*, ośmiodniowy Jarmark na S. Walenty w *Drogini*, w Niedziele ostatnią mięsopustu w *Modrzejowie* od zapustney Niedzieli w *Drzewicy* niedaleko *Opoczna* przez dni 3. na ryby *Jesiotry* Jarmark: w zapustny Poniedziałek w *Kętach*, *Siedlicach*, na Sw. Maciey w *Bukowisku*, w *Tarnogrodzie*.

## JARMARKI w MIESIĄCU MARCU.

**W** wstępą Niedziele w *Szczekocinach*, w Poniedziałek po wstępney Niedzieli w *Lukowie* cztero-niedzielnny, w *Olkuszu*, *Słomnikach*, *Zatorze*, na S. Kazmierz w *Modrzejowie*, na 40. Mieczenników w *Jarosławiu*, w suchy Poniedziałek w *Rozdole* tygodniowy, w *Wieliczce*: na S. Grzegorz w *Sandomierzu*. Po Niedzieli głuchey w Czwartek i Piątek w *Białej* niedaleko *Brześcia Litewskiego*. w Niedziele biała w *Modrzejowie*, na S. Józef w *Józefowie* *Lutowisku*, *Turobinie*. Od środopustney Niedzieli do Bożego Ciała w *Bochni* każdego Czwartku targi na zboże, bydło rogate i nierogate. Po Niedzieli środopustney w Poniedziałek w *Kętach*.

## JARMARKI w MIESIĄCU KWIETNIU.

**W** Poniedziałek po Niedzieli Kwietniowej w *Olkuszu*, *Opatowie*, *Zatorze*, w Poniedziałek po przewodniwej Niedzieli w *Szkalmierzu*, *Wieliczce*, *Wislicy*. Na S. Woyciech w *Drogini*, *Nowym-mieście*, *Mogilnicy*, *Rzeszowie*, *Siedlicach* między *Łęczną* i *Chełmem*, na konie, i bydło sławny Jarmark. Na S. Jerzy w *Łezysku*, *Lubomierzu*, *Lutowisku*, *Turobinie*, w Sobotę przed S. Filipem i Jakobem w *Szczekrzeszynie*.



## JARMARKI w MIESIĄCU MAJU.

**N**a SS. Filipa i Jakoba w Jarocznicy, Niemierowie, Samborzu, Zarnowcu, na znalezienie Sw. Krzyża w Babicach, Busku, Pinczowie, Tomaszowie: w Poniedziałek po S. Krzyżu w Kętach, na Sw. Stanisława w Dynowie, Pilźnie, Suchey, Zaleszczyku, w Krzyżowy Wtorek w Zamościu dwu - tygodniowy. W wigilią Wniebowstąpienia Pańskiego w Łancucie, Sandomierzu, Skałmierzu: nazajutrz po Wniebowstąpieniu Pańskim w Murey, w Poniedziałek po Wniebowstąpieniu Pańskim w Dąbrowie tygodniowy, Kętach, Olkuszu: na Ruskie Wniebowstąpienie Pańskie, w Janowie trzy - tygodniowy Zaleszczyku.

## JARMARKI w MIESIĄCU CZERWCU.

**N**a Zielone Świątki w Cudze w Cyrkule Dukielskim tygodniowy, Lublinie, Miechowie, Opatowcu, Radomiu, Siedlicach, Skawinie Zarnowcu. Od Wtorku Zielonych Świątek w Janowie w Cyrkule Tarnowskim, Łaszczowie ośmio - dniowy Jarmark. Od dnia 6. w Krakowie dwu - niedzielny, w Sobotę przed SSS. Troycą w Żyzefowie Tarczynie, na SSS. Troycę w Krośnie, Szydłowie, Rydymnie, w Poniedziałek po SSS. Trocy w Komarnie, Niemierowie Proszowicach, w Zatorze, na S. Onufry w Jarostawiu, Jasienicy, Łęczny, Lutowisku, Urzędowie, w Niedziele przed S. Janem Chrzcicielem w Modrzejowie, na S. Jan Chrzciciel, Husiatynie cztero - niedzielny, Olkuszu, Pilźnie, Sandomierzu, Siedlicach, dwu - tygodniowy w Wisniczu, Zatorze.

## JARMARKI w MIESIĄCU LIPCU.

**N**a Nawiedzenie Maryi - Panny w Czykach przy Lwowie. W Proszowicach, Rozdole, dwu - tygodniowy, na Piotrowkę w Chodorowie dwu - tygodniowy, na Sw. Małgorzatę w Bochni, Radomiu, w Poniedziałek po Sw. Małgorzacie w Kętach, na Rozesłańców w Dąbrowie, Olkuszu na Naysw: M: Panne Szkaplerzną w Drogini Wołczyńce dwu - tygodniowy, i Xiąża przed Władzistawiem, a na Sw: Alexy w Łęczny, na S. Jakób w Zatorze, na Sw: Annę w Białej niedaleko Brześcia. Litewskiego tygodniowy, Dobromilu, Józefowie, Olkuszu, Rawie.

## JARMARKI w MIESIĄCU SIERPNIU.

**N**a Sw. Piotra w Okowach w Jędrzejowie, na Sw: Wawrzyniec w Skałmierzu, Na Wniebowzięcie Maryi Panny w Niemierowie, Olkuszu Wislicy: w Niedziele po Wniebowzięciu Naysw: Maryi Panny w Modrzejowie, w Poniedziałek po Wniebowzięciu Naysw: Maryi Panny w Kętach, na Sw. Bernard w Rydymnie; w Poniedziałek przed S. Bartłomiejem w Wieliczce, na S. Bartłomiey w Babicach, Burku, Jarocznicy, Łonkoronie, na uśpienie Preczysley Bohorodcy, w Józefowie, przed Tarnogrodem, w Siedlicach, na bydło i konie Ukraińskie, oraz na towary sławny Jarmark, w Poniedziałek po Sw. Bartłomieju w Zatorze.



## JARMARKI w MIESIĄCU WRZESNIU.

**N**a Sw: Idzi w Jarosławiu, Łęczny, we Srodę przed Narodzeniem N. P. w Chelmie, Zamściu, na Narodzenie M. P. w Janowie, Lubomierzu, Łukowie, Lutowskiu, Mirodze, Proszowicach, Sandomierzu, na Podwyższenie S. Krzyża w Białogrodzie, Czyżkach, Grudku, Przeworsku. na Sw: Mateusz w Józefowie, Miechowie, Radomiu, Samborze, ośmio - dniowy, na Wpodwyższenie w Rubieżowie, w Poniedziałek przed Sw: Michałem w Wieliczce, na Sw: Michał w Babicach, Dobromilu, Dynowie, Olkuszu, Pilźnie, Radymnie, w Niedzielę po Sw: Michał w Modrzejowie.

## JARMARKI w MIESIĄCU PAZDZIERNIKU.

**N**a Sw: Franciszek Seraficzny w Birczy, Olkuszu, Szydłowie. Po Niedzieli Reżanćowej w Poniedziałek w Kętach na Pokrowy Bohorodcy, to jest: Protekcyi Na sw: M. P. w Chodorowie, Józefowie, Jarowie, i Zamściu Jarmarki, każdy po tygodni dwa na Sw: Jadwigę w Turobinie, Cinielowie, w Departamencie Radomskim o mil 3. od Sandomierza tygodniowy w towary przednich futer wstawiony Jarmark, na Sw: Łukasz w Kętach, w Poniedziałek po Sw: Janie Kantym w Kętach na SS: Szymona i Judy w Cieszkowicach, Komornie, Łablinie, Proszowicach, Wiślicy, Zarnowcu, w Niedzielę po SS: Szymona i Judy w Modrzejowie.

## JARMARKI w MIESIĄCU LISTOPADZIE.

**N**a Wszystkich SS: w Szydłowie, Wisniczu, na S. Leonard, w Czyżkach, Opatowie Radomiu, na 4 Koronatów w Xiziu, na S. Dymitr w Warciu, na S. Marcin w Czerniechowie, Jarocynie, Kraśniku, Niemce, Rubieżowie, Woyniczu, Zamściu, Zatorze, na Sw. Elżbietę w Kraśniku, Przeorsku, na Sw. Michał Ruski w Janowie w Cyркуle Lwowskim trzy - tygodniowy, Sokalu, Zaleszczyku, w Poniedziałek przed Sw. Flemensem w Wieliczce, na Sw. Katarzynę w Jędrzejowie, Kętach, Wyrzyczu, w Niedzielę przed Sw. Jędrzeim w Modrzejowie, Targi zaś w tymże Miasteczku każdego tygodnia w dni Czwartkowe są wolne tak na bydło, iakoliteż na towary wszelkiego gatunku przyjeżdżającym, na S. Jędrzey w Dynowie między Gorami, Janowie, Jarosławiu, Józefowie, Pilźnie, Stanisławowie.

## JARMARKI w MIESIĄCU GRUDNIU.

**N**a S. Barbare w Pacanowie Proszowicach, Turobinie, na S. Mikołaj w Łęczny, Lutowskiu, Trzemyślu, na Niepokal: Początek: Ma: Panny w Jasienicy, po Niepokalanem Poczęciu Maryi Panny w Poniedziałek w Kętach, na Sw: Łucyą w Białej niedaleko Brześci, Litenickiego, na Sw: Mikołaj ruski w Warciu, w Poniedziałek przed Sw: Tomaszem Apostołem w Wieliczce na Sw. Tomasz w Husiatynie przez tygodni 4. w Samborze, na reszcie dnia 30 Grudnia ośmiodniowy Jarmark.



# W Y R A C H O W A N I E

*Wschodu i Zachodu Słońca, przybycia, ubycia i długości co piąty dzień dnia,  
na Horyzont mający Elewacya 50. gradusów.*

Miesiąc.	Dni.	☉ Słońca ☉ Wsch. Zachó. G. M.G. M.	Przyb. dnia G. M.	Długo. dnia G. M.	Miesiąc.	Dni.	☉ Słońca ☉ Wsch. Zachó. G. M.G. M.	Ubycie dnia G. M.	Długo dnia G. M.
STYCZEŃ	5	8 0 4 1 0 12 8 2			LIPIEC	5	4 0 8 0 0 10 16 0		
	10	7 55 4 5 0 20 8 10				10	4 3 7 57 0 16 15 54		
	15	7 50 4 10 0 30 8 20				15	4 7 7 53 0 24 15 46		
	20	7 44 4 16 0 42 8 32				20	4 12 7 48 0 34 15 36		
	25	7 37 4 23 0 56 8 46				25	4 17 7 43 0 44 15 26		
	30	7 30 4 30 1 10 9 0				30	4 24 7 38 0 58 15 12		
LUTY	5	7 20 4 40 1 30 9 20			SIERPIEŃ	5	4 33 7 1 16 14 54		
	10	7 12 4 48 1 46 9 36				10	4 41 7 1 32 14 38		
	15	7 3 4 57 1 54 9 54				15	4 50 7 1 50 14 20		
	20	6 54 5 6 2 22 10 12				20	4 59 7 1 2 8 14 2		
	25	6 45 5 15 2 40 10 30				25	5 6 6 54 2 22 13 48		
	28	6 38 5 22 2 54 10 44				30	5 14 6 45 2 40 13 30		
MARZEC	5	6 30 5 30 3 10 11 0			WRZESIEŃ	5	5 23 6 34 3 2 13 8		
	10	6 21 5 39 3 28 11 18				10	5 35 6 25 3 20 12 50		
	15	6 11 5 49 3 48 11 38				15	5 45 6 15 3 40 12 30		
	20	6 2 5 58 4 6 11 56				20	5 54 6 6 3 58 12 12		
	25	5 52 6 8 4 26 12 16				25	6 4 5 56 4 18 11 52		
	30	5 43 6 17 4 44 12 34				30	6 13 5 47 4 36 11 34		
KWIECIEŃ	5	5 32 6 28 5 6 12 56			PAŹDZIERNIK	5	6 23 5 37 4 56 11 14		
	10	5 22 6 38 5 26 13 16				10	6 32 5 28 5 14 10 56		
	15	5 13 6 47 5 44 13 34				15	6 42 5 18 5 34 10 36		
	20	5 5 6 55 6 0 13 50				20	6 51 5 9 5 52 10 18		
	25	4 57 7 3 6 16 14 6				25	6 59 5 1 6 8 10 2		
	30	4 48 7 12 6 34 14 24				30	7 9 4 51 6 28 9 42		
MAY	5	4 40 7 20 6 50 14 40			LISTOPAD	5	7 19 4 41 6 48 9 22		
	10	4 32 7 28 7 6 14 56				10	7 27 4 33 7 4 9 6		
	15	4 26 7 34 7 18 15 8				15	7 34 4 26 7 18 8 52		
	20	4 19 7 41 7 32 15 22				20	7 41 4 19 7 32 8 38		
	25	4 12 7 48 7 46 15 36				25	7 48 4 12 7 46 8 24		
	30	4 7 7 53 7 56 15 46				30	7 53 4 7 7 56 8 14		
CZERWIEC	5	4 2 7 58 8 6 15 56			GRUDZIEŃ	5	7 58 4 2 8 6 8 4		
	10	3 59 8 1 8 12 16 2				10	8 1 3 59 8 12 7 58		
	15	3 56 8 4 8 18 16 8				15	8 4 3 56 8 18 7 52		
	20	3 56 8 4 8 18 16 8				20	8 4 3 56 8 18 7 52		
	25	3 56 8 4 8 18 16 8				25	8 25 3 55 przyb. 7 50		
	30	3 57 8 3 0 4 16 6				30	8 3 3 57 0 4 7 54		

NB. Wyrachowanie niniejsze wschodu i zachodu Słońca, tem tylko służy mięyscom, których od bieguna północnego odległość, czyli *elewacya* jest 50 gradusów; służy zaś nie do nakręcania zegarów, jako niektóre Kalendarze udują; ale żeby tego lub owego dnia wschód i zachód wiedzieć Słońca, Zegary bowiem nakręcać należy jest wżmo południe podług słonecznego kompasu.



1740







